

Sygn. I C 363/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. G. i F. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki J. G. kwotę 47.500 zł (słownie: czterdzieści siedem tysięcy pięćset złotych) wraz:

- z odsetkami ustawowymi od kwoty 45.000 zł od dnia 25.03.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

- z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.500 zł od dnia 24.12.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo J. G. w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.275,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nie obciąża powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie wydatków na wynagrodzenie biegłych;

5. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda F. S. kwotę 45.000 zł (słownie: czterdzieści pięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28.03.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty;

6. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powoda F. S. rentę w kwocie po 350,00 zł miesięcznie płatnej do pierwszego dnia każdego miesiąca począwszy od stycznia 2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, zaś od stycznia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

7. oddala powództwo F. S. w pozostałym zakresie;

8. nie obciąża powoda kosztami procesu;
9. nie obciąża powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi w zakresie wydatków na wynagrodzenie biegłych;
10. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 4.785,77 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 363/15

## UZASADNIENIE

Powódka, J. G., wystąpiła przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w S. z żądaniem:

- zasądzenia kwoty 65.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała w związku ze śmiercią konkubenta P. S.;
- zasądzenia kwoty 95.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci P. S.;
- zasądzenia kwoty 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postawienia nagrobka.

Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu

Małoletni powód, F. S., reprezentowany przez swą matkę, J. G., wystąpił przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w S. z żądaniem:

- zasądzenia kwoty 90.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w związku ze śmiercią ojca, P. S.;
- zasądzenia kwoty 95.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2015 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci P. S.;
- zasądzenia kwoty 800 zł. płatnej do 1-go dnia każdego następującego po sobie miesiąca, wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 28 listopada 2014 r. tytułem renty alimentacyjnej.

Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu

Na uzasadnienie podali, iż w dniu 28 listopada 2014r. w wyniku wypadku życie stracił P. S., konkubent powódki i ojciec powoda. Wypadek ten wywołał u powodów ogrom krzywdy. Nagłe zerwanie więzi łączących powodów ze zmarłym skutkowało cierpieniami psychicznymi i bólem. Okoliczności te uzasadniają, zdaniem powodów, przyznanie im zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie wyższej aniżeli ta przyznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. Zakwestionowali też ustalony przez pozwanego na etapie likwidacji szkody 75% stopień przyczynienia się zmarłego do szkody, podnosząc, iż w okolicznościach niniejszej sprawy stopień przyczynienia się P. S. do powstania zdarzenia, nie może być przyjęty na poziomie wyższym niż 50%.

Wskazywali również, że na skutek śmierci P. S. doszło do znacznego obniżenia poziomu życia powodów. P. S. był jedynym żywicielem rodziny. Osiągane przez niego dochody z tytułu pracy za granicą, jak i w Polsce, pozwalały rodzinie na życie na wysokim poziomie, na zaspokojenie wszystkich bieżących potrzeb, a także na czynienie oszczędności.

W zakresie roszczenia o przyznanie renty alimentacyjnej dla małoletniego powoda wskazywano, że za życia ojca miesięczne koszty utrzymania powoda wynosiły ok. 1.600 zł i składały się na nie szeroko pojęte koszty mieszkaniowe i koszty związane z zaspokajaniem osobistych potrzeb powoda. Uwzględniając zatem potrzeby małoletniego F., wysokie możliwości zarobkowe zmarłego i przyczynienie się na poziomie 50%, powód dochodzi od pozwanego kwoty 800 zł. płatnej miesięcznie tytułem renty alimentacyjnej.

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna w S., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 28 kwietnia 2014r. Zarzucił jednak, że roszczenia powodów są rażąco zawyżone. W zakresie roszczenia o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej podkreślił nadto, iż załączonych przez powodów dokumentów do pozwu wynika, że P. S. pracował za granicą ze znacznymi przerwami, tj. w 2011r. – 2 miesiące, w 2012r. – 9 miesięcy, w 2013r. – 1 miesiąc, zaś w 2014r. – 2,5 miesiąca. Zdaniem pozwanego, z prac dorywczych P. S. nie uzyskiwał atrakcyjnych zarobków. Zatem twierdzenia o wysokiej stopie życiowej rodziny S. są dowolne. Podtrzymał także swoje stanowisko z postępowania likwidacyjnego co do stopnia 75 % przyczynienia się P. S. do wypadku, w którym tragicznie zginął. Wskazał, iż po obniżeniu właśnie o 75 % powódce wypłacono kwotę 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia, kwotę 5.000 zł. tytułem pogorszenia sytuacji życiowej i kwotę 161,05 zł. tytułem kosztów związanych z pogrzebem, zaś powodowi - kwotę 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000 zł. tytułem odszkodowania za pogorszenia sytuacji życiowej. Podkreślił, że na skutek zgłoszenia w pozwie szkody w postaci kosztu postawienia nagrobka, pozwany niezwłocznie, po otrzymaniu pisma procesowego tj. w dniu 23 grudnia 2015 r., wydał decyzję, w której przyznał powódce odszkodowanie z powyższego tytułu w wysokości 2.500 zł.

Strona pozwana zakwestionowała też roszczenie odsetkowe, wskazując, że w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia odsetki należą się od daty wyrokowania.

Jednocześnie pozwany wniósł o zawiadomienie (...) Towarzystwa (...) o toczącym się postępowaniu.

(...) Towarzystwo (...) nie przystąpiło do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

#### Sąd ustalił:

W dniu 28 listopada 2014r. na trasie D.-T., gmina M., W. C., kierując samochodem osobowym marki A. (...) nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, a następnie uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł, zarówno kierowca pojazdu, jak i pasażer, P. S., będący właścicielem samochodu. Pozostali dwaj pasażerowie, R. N. (1) i A. P., odnieśli obrażenia ciała. W. C. nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów samochodowych (**bezsporne**).

W dniu zdarzenia P. S. przed wypadkiem spożywał alkohol z R. N. (1) i A. P. przed sklepem. Pili piwo, które przynieśli tam w siatkach. W. C. był obecny na części tego spotkania. Spożywał alkohol również, choć w zdecydowanie mniejszej ilości aniżeli pozostali. Sprawiał wrażenie, że „nie jest wypity”. Po wypadku u W. C. stwierdzono stężenie 1,31‰ alkoholu etylowego we krwi, zaś u P. S. - 2,67‰ alkoholu etylowego we krwi.

**Dowód:** dokumenty akt Ds. (...) w postaci protokołu oględzin zwłok, sprawozdań z badań na zawartość alkoholu etylowego k. 137, zeznania świadka, R. N. (1), 01:56:01 – 02:00:07 protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2016r., k.171v-172, zeznania świadka, A. P. 02:17:53 – 02:22:09 protokół rozprawy z dnia 18 lutego 2016r., k. 172 – 172v, opinia biegłego sądowego w zakresie toksykologii k. 280-281, opinia uzupełniająca biegłego sądowego w zakresie toksykologii k. 306-306v.

Stan nietrzeźwości W. C. w momencie zdarzenia mógł być niezauważalny przez osoby mu towarzyszące.

**Dowód:** opinia biegłego sądowego w zakresie toksykologii k. 280-281, opinia uzupełniająca biegłego sądowego w zakresie toksykologii k.306-306v.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. Pozwany jest następcą prawnym tego podmiotu (**bezsporne**).

Śledztwo w sprawie wypadku z dnia 28 listopada 2014 r. zostało umorzone wobec śmierci sprawcy (**bezsporne**).

P. S. i J. G. pozostawali w nieformalnym związku od 2006 r. W momencie rozpoczęcia tego związku powódka miała 16 lat, a P. S. 24 lata. Dla powódki był to pierwszy poważny związek. Po dwóch latach znajomości wspólnie zamieszkali u rodziców P. S. w D.. Na początku 2013 roku przeprowadzili się do mieszkania podarowanego im przez siostrę P. S.. W marcu 2013 roku powódka urodziła wspólne ich dziecko, tj. syna F..

Tworzyli zgodną parę, nie dochodziło między nimi do poważniejszych konfliktów. Planowali wspólną przyszłość, w tym zawarcie związku małżeńskiego i urodzenie kolejnego ich dziecka.

Byli dla siebie wsparciem. Lubili wspólnie spędzać czas. P. S. poczuwał się do utrzymania rodziny, którą tworzyli.

Przed narodzinami syna wspólnie wyjeżdżali w celach zarobkowych za granicę. W czasie ciąży i po urodzeniu syna, F., powódka nie podjęła pracy zarobkowej.

P. S. był zaradnym mężczyzną, nie stronił od prac domowych i opieki nad dzieckiem. Troszczył się o opał, oporządził króliki, uprawiał ogród warzywny. Zapewniał powódce poczucie bezpieczeństwa.

Więzi łączące J. G. i P. S. były prawidłowe i bliskie.

Małoletni F. również był związany z ojcem. P. S. bawił się z synem, zabierał go na wycieczki do lasu i pokazywał mu świat. Angażował się w jego wychowanie. Po narodzeniu syna, P. S. stawiał rodzinę na pierwszym miejscu. Cieszył się ojcostwem.

**Dowód:** skrócony aktu urodzenia F. S. k. 36, dokumentacja fotograficzna k. 76-97, uzupełniająca opinia psychologiczna k.265-267, zeznania świadków: M. C. k. 169-170, A. G. k. 170-171, G. S. k. 171, przesłuchanie powódki k.313v- 315 v.

W dniu zdarzenia powódka wraz z synem przebywała u swojej babci. Tam otrzymała telefon od matki P. S. z informacją, że w pobliżu ich domu miał miejsce wypadek i że być może brali w nim udział P. S. i jego siostrzeniec, W. C.. Zaniepokojona powódka niezwłocznie udała się na miejsce zdarzenia, ale Policja nie dopuściła jej do tego miejsca. Odwiozła więc dziecko do matki P. S. i ponownie wróciła na miejsce wypadku. Wtedy przekonała się, że poszkodowanymi są P. S. i W. C.. Informację tę przekazał jej brat zmarłego. J. G. nie mogła w to uwierzyć. Płakała, krzyczała, szarpała się z funkcjonariuszem straży pożarnej. Została odwieziona do domu, gdzie zadzwoniła po swoją matkę, która czuwała przy niej przez całą noc. Następnego dnia pojechała zidentyfikować zwłoki.

Śmierć P. S. spowodowała u powódki silne przeżycie traumatyczne. Przebieg żałoby w jej pierwszej fazie miał charakter znacznie nasilony, utrudniający powódce funkcjonowanie w sferze osobistej i rodzinnej. J. G. przez pierwsze dni była w szoku, nie mogła spać, jeść, mdlała, żyła w odrętwieniu, nie wiedziała co się wokół niej dzieje, reagowała mechanicznie, schudła. Rodzina podawała jej środki uspokajające, zorganizowała też wizytę u psychologa. Przez pierwsze miesiące powódka nie była w stanie zajmować się synem, opiekę nad nim przejęła matka powódki. J. G., całe dni spędzała w łóżku, oglądała zdjęcia. Z początkiem marca 2015 r. rodzice zabrali powódkę w góry. Pomogło jej to wyrwać się z apatii. Od tego czasu zaczęła powracać do spraw życia codziennego, w tym do opieki nad dzieckiem, choć zdarzały jej się jeszcze napady lęku i poczucia bezsilności. Rodziła się w niej potrzeba samodzielności.

J. G. nadal odczuwa żal po stracie P. S.. Brakuje jej go, często o nim myśli, wspomina go, rozmawia o nim z rodziną. Nie jest gotowa na nowy związek, nadal darzy głębokim uczuciem P. S.. Proces żałoby u niej jeszcze się nie zakończył. W domu nic nie zostało zmienione po jego śmierci.

Powódka nie wymaga leczenia psychologicznego ani psychiatrycznego. Ma dużo przyjaciół. Koncentruje się na pracy i codziennych obowiązkach. Obecnie pracuje zarobkowo w Danii. Tam jest aktualnie jej centrum życia.

**Dowód:** zeznania świadków: M. C. k. 169-170, A. G. k. 170-171, G. S. k. 171, opinia psychologiczna k.220-224, przesłuchanie powódki k.313v- 315 v.

F. S. w chwili śmierci ojca miał 1 rok i 7 miesięcy. Obecnie ma 3 lata i 9 miesięcy. Jest zdrowym, pogodnym dzieckiem. Zaczyna jednak dostrzegać brak ojca, pyta, dlaczego nie ma ojca, szuka jego męskiego odpowiednika. Jest mu przykro, że na uroczystościach przedszkolnych nie przychodzi do niego tata, tak jak do innych dzieci.

**Dowód:** zeznania świadków: M. C. k. 169-170, A. G. k. 170-171, G. S. k. 171, opinia psychologiczna k. 225-226, przesłuchanie powódki k.313v- 315v.

P. S. nie miał stałej pracy.

W okresie od 10 października 2011r. do 31 sierpnia 2012r. pracował w Danii, gdzie osiągał dochód 6.514 zł. miesięcznie. W okresie od września 2012d. do października 2012r. pracowała w Holandii. W okresie od 27 września 2013r. do 18 października 2013r. pracował w Irlandii z dochodem 6.000 zł. tygodniowo, zaś w okresie od 13 października 2014r. do 23 listopada 2014r. - w Niemczech z dochodem 12.510 zł. miesięcznie. W 2014r. krótko pracował również w Szwecji.

W czasie, gdy P. S. był w Polsce najmował się do prac dorywczych z dochodem miesięcznym maksymalnie 2.500 zł.

J. G. po urodzeniu syna F. nie wróciła do pracy zarobkowej. Rodzina S. utrzymywała się jedynie z dochodów uzyskiwanych przez P. S..

**Dowód:** umowa nr (...) k. 39-46, pismo z kwietnia 2013r. k.47-49, pismo z 24 września 2012r. k. 50-52, dowody wpłat k. 53-56, 57-61, pokwitowania wypłat k. 62-64, przesłuchanie powódki k. 313v- 315 v.

Po śmierci P. S. powódka utrzymywała się ze świadczeń socjalnych. (...) wspierała ją też rodzina. J. G. miała problemy ze znalezieniem zatrudnienia. Obecnie mieszka i pracuje w Danii, osiągając zarobki w wysokości ok. 4.600 zł miesięcznie. W razie potrzeby wspiera ją rzeczowo mama. Małoletni F. uczęszcza do przedszkola w Danii, zaaklimatyzował się za granicą. Małoletni nie otrzymuje renty rodzinnej, ani innych świadczeń.

**Dowód:** przesłuchanie powódki k.313v- 315 v.

W związku z pochówkiem P. S. powódka poniosła koszt budowy nagrobka granitowego w wysokości 10.000 zł. (**bezsporne**).

Powodowie zgłosili pozwanemu szkodę w dniu 23 lutego 2015 r., wnosząc o wypłatę na rzecz J. G. kwoty 150.000 zł zadośćuczynienia z tytułu śmierci konkubenta, kwoty 100.000 zł odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a na rzecz małoletniego F. S.: kwoty 200.000 zł zadośćuczynienia z tytułu śmierci ojca i kwoty 200.000 zł odszkodowania tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

**Dowód:** zgłoszenie szkody k. 24-29, potwierdzenie odbioru k. 30

Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, podjął w dniu 25 marca 2015 r. decyzję o przyznaniu J. G. i F. S. po 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 20.000 zł tytułem znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej. Kwoty te pozwany wypłacił z pomniejszeniem o przyjęty 75% stopień przyczynienia się P. S. do wystąpienia zdarzenia.

**Dowód:** decyzje z dnia 25 marca 2015 roku k. 31-35.

Dodatkowo decyzją z dnia 23 grudnia 2015 r. pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę odszkodowania z tytułu postawionego nagrobka zmarłemu P. S. w wysokości 10.000 zł i przyjmując 75% stopień jego przyczynienia się do zdarzenia wypłacił powódce kwotę 2.500 zł.

**Dowód:** decyzja z dnia 23 grudnia 2015 roku k. 127

Sąd zważył:

Żądania obu powodów są zasadne w części.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, albowiem ich treść i autentyczność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony. Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: A. G., M. C., G. S., A. P. oraz R. N. (1), gdyż dowody te były spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniały oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym materiale dowodowym. Odnosząc się zaś do przesłuchania powódki wskazać należy, iż brak jest okoliczności, które wskazywałyby, że jej twierdzenia są gołosłowne, tendencyjne, czy przejawiające. Przesłuchanie powódki było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Znalazło oparcie w zasadach doświadczenia życiowego oraz opinii sądowej z zakresu psychologii. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także opinie biegłych z zakresu toksykologii i z zakresu psychologii. Obie opinie sąd uznał za pełne, rzeczowe, a przez to wiarygodne.

Sąd natomiast oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z protokołów zeznań świadków w sprawie Ds (...) z uwagi na obowiązującą w procedurze cywilnej zasadę bezpośredniości.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że P. S. poniósł śmierć w związku z wypadkiem drogowym z dnia 28 listopada 2014r. oraz że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia. Strona pozwana nie kwestionowała też, iż powódka J. G. należy do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego. Podkreślić jedynie należy, że wprawdzie ustawodawca nie sprecyzował, jakie dokładnie osoby należą do kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego, to niewątpliwie, w ocenie Sądu, pojęcie „rodziny” rozciąga się również na związki nieformalne, w tym konkubinaty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 grudnia 2014r., I ACa (...)). W niniejszej sprawie, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, by powódkę można zaliczyć do kręgu najbliższych członków rodziny P. S.. Powódka wspólnie z nim mieszkała, istniała między nimi silna, kształtowana przez lata więź emocjonalna, a także więź ekonomiczna. Pozwany nie negował też doznania przez powodów krzywdy, poczucia straty i żalu po śmierci partnera i ojca.

Spór między stronami – jeżeli chodzi o zadośćuczynienie i odszkodowanie, sprowadzał się jedynie do wysokości tych świadczeń. Powodowie podnosili bowiem, że wysokość przyznanych im w toku postępowania likwidacyjnego świadczeń jest zbyt niska. Z kolei strona pozwana konsekwentnie stała na stanowisku, że roszczenia powodów wykraczające ponad kwoty przyznane w toku postępowania likwidacyjnego są wygórowane. W zakresie roszczenia o rentę alimentacyjną małoletniego F. S. dochodzonego w oparciu o art. 446 § 4 k.c. pozwany podważał zasadność i wysokość tego żądania.

Wobec tego, że pozwany w zdecydowanej części nie kwestionuje swej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 28 listopada 2014r., to Sąd w pierwszej kolejności odniesie się do kwestii przyczynienia się P. S. do powstania szkody. Nie budzi wątpliwości, że zarówno P. S. jak i kierowca, W. C., byli nietrzeźwi w momencie zdarzenia, a nadto ten ostatni nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, tj. zeznania świadka A. P. oraz R. N. (2), a także dokumentacja z akt Ds(...) (k. 255) nie pozostawia wątpliwości, że P. S. spożywał z W. C. alkohol. Nadto z zeznań świadka, M. C. – siostry P. S. i matki W. C., wnioskować można, że P. S. wiedział, iż jego siostrzeniec nie posiada uprawnień do prowadzenia samochodu. Te okoliczności przemawiają za tym, by bez wątpienia uznać, że P. S. poprzez przyzwolenie na to, by W. C. kierował samochodem, zachował się nagannie, lekkomyślnie, a nadto, że powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji, które mogą z tego wyniknąć, łącznie z wypadkiem drogowym. Sąd nie podzielił jednak stanowiska strony pozwanej, która oceniła przyczynienie się poszkodowanego na 75%. Nie

można bowiem pomijać, że bezpośrednią przyczyną wypadku była nadmierna prędkość. Jednocześnie brak jest w sprawie takich okoliczności, w oparciu o które, dałoby się wyprowadzić tezę, że P. S. swoim zachowaniem wpłynął na sam przebieg jazdy. Dodatkowo, nie bez znaczenia jest fakt, iż stan nietrzeźwości W. C. był niższy aniżeli P. S.. Co więcej, z opinii biegłego sądowego z zakresu toksykologii wynika, że stan nietrzeźwości W. C. z momencie zdarzenia mógł być niezauważalny przez osoby mu towarzyszące. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków, A. P. i R. N. (1), którzy wskazali, że spożywali alkohol z P. S., a W. C. jedynie w części uczestniczył w ich spotkaniu. Nie sprawiał wrażenia, że jest pijany. To nie zachowanie P. S. w przeważającej mierze doprowadziło do wypadku, lecz postępowanie jego sprawcy, polegające na niezachowaniu odpowiedniej prędkości. W ocenie Sądu, przyjęcie za stronę pozwaną 75 % stopnia przyczynienia się prowadziłoby, w istocie do przerzucenia odpowiedzialności za skutki wypadku z jego sprawcy na poszkodowanego. Z tych względów Sąd przyjął, że P. S. przyczynił się w 50% do powstania szkody.

Rozstrzygając zasadność żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia, wskazać należy, że świadczenie to ma rekompensować krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, na którą składa się szereg okoliczności – dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznania świadków, M. C., A. G. i G. S., przesłuchanie powódki oraz opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii daje podstawę do przyjęcia, że należne powodom zadośćuczynienie powinno być ustalone w znacznie wyższej wysokości, niż to uczyniła strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego.

Odnośnie powoda, F. S., Sąd uznał za uzasadnione przyznanie na jego rzecz kwoty 100.000 zł. tytułem zadośćuczynienia. Sąd tym samym nie podzielił stanowiska pozwanego, że zadośćuczynienie winno być odpowiednio niższe, albowiem wiek małoletniego powoda wyklucza, by w pełni świadomie przeżył on śmierć ojca i po zdarzeniu doznał dominującego cierpienia. O ile zgodzić należy się, iż F. z uwagi na wiek nie rozumiał i z dużym prawdopodobieństwem nadal nie uświadamia sobie kwestii śmierci ojca z pełnymi jej konsekwencjami, to nie oznacza to, iż negatywnych emocji nie przeżywał. Doświadczenie życiowe wskazuje, że niespełna dwuletnie dziecko odseparowane nagle od rodzica przeżywa negatywne konsekwencje takiej rozłąki. To, że tych emocji nie rozumie, że nie będzie ich pamiętał nie może prowadzić do obniżenia zadośćuczynienia. Oznaczałoby to bowiem, że cierpienia kilkuletnich dzieci są bez znaczenia w świetle prawa. F. S. utracił ojca, jedną z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób. Krzywda jego jest więc niewątpliwie dotkliwa i będzie trwać przez całe życie, na co wskazywała w swej opinii biegła psycholog. Podkreślić należy, że powód stracił ojca w wieku niespełna dwóch lat. Nie tylko więc został więc pozbawiony bardzo cennych relacji, zwłaszcza jeśli się zważy, że zmarły P. S. był zaangażowanym ojcem i aktywnie uczestniczył w życiu syna, ale i jakichkolwiek wspomnień. Małoletni F. nie będzie miał już możliwości poznania ojca, jego poglądów. Nie otrzyma jego wsparcia i opieki na dalszym etapie życia. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, iż cierpienia małoletniego F., odmiennie niż cierpienia dorosłych, będą się być może pogłębiały z upływem czasu, wraz z uświadomieniem sobie przez niego braku taty i tego co na skutek jego przedwczesnej śmierci utracił. Z zeznań powódki wynika, że małoletni F. dopytuje się o tatę, że czuje złość, że nie jest przez niego odprowadzany do przedszkola. W ocenie sądu krzywda małoletniego F. jest tym większa, iż będzie on dorastał bez ojca, że został pozbawiony rozwoju w pełnej rodzinie, jaką tworzyli.

Z drugiej strony śmierć ojca nie zakłóciła w istotny sposób przebiegu rozwoju chłopca, nie spowodowała żadnych zaburzeń czy to w zakresie emocji czy zachowania. F. S. prawidłowo funkcjonuje w przedszkolu i w domu, zaaklimatyzował się za granicą.

Powyższe okoliczności przemawiają za tym, by przyznać powodowi zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. z tytułu doznanej krzywdy. Kwotę tę należało pomniejszyć o 50 % przyczynienia się P. S. do wypadku i obniżyć o kwotę wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego tj. o 10.000 zł, co dało kwotę 40.000 zł. Taka też kwota została zasądzona na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. W pozostałym zakresie roszczenie powoda podlegało oddaleniu.

Dla powódki, J. G. strata partnera była również dotkliwa. Strona pozwana argumentację za brakiem podstaw do przyznania powodce zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż 40.000 zł., sprowadziła przede wszystkim do kwestii uszczerbku psychicznego u powódki. W ocenie pozwanego, J. G. nie wykazała bowiem okoliczności, które mogłyby stanowić, iż jej cierpienie przekraczało zwykłą żalobę i doznała ona wyjątkowej krzywdy. Sąd takiego stanowiska nie podziela. Abstrahując już od tego, że na rozmiar krzywdy składa się – jak już to zostało wyżej podniesione – szereg okoliczności, strona pozwana, zdaje się nie uwzględniać - jeśli chodzi o następstwa w sferze psychicznej- tych cierpień, które powódka, w sposób intensywny przeżywała, w pierwszych miesiącach po zdarzeniu. Tymczasem, jak wynika z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii i co można wywnioskować z zeznań powódki, pierwszy okres żaloby miał charakter znacznie nasilony, utrudniający powodce funkcjonowanie w sferze osobistej i rodzinnej. J. G. przez kilka miesięcy była nieobecna, wyłączyła się z wszelkiej aktywności. Z odrętwienia, w jakie zapadła, nie potrafiła jej wyrwać nawet konieczność opieki na dzieckiem, F.. Była obojętna wobec potrzeb osoby jej najbliższej. To wszystko obrazuje stopień bólu J. G. i świadczy o tym, że powódka przeżyła stratę P. S. w sposób szczególny. Krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć jej konkubenta nastąpiła nagle i niespodziewanie. Powódka w jednej chwili pozbawiona została możliwości dzielenia się radościami życia codziennego z partnerem, z którym związana była od 16 roku życia. Biorąc pod uwagę młody wiek zmarłego, to że był on pierwszą miłością powódki, oraz że osierocił małe wówczas dziecko, to niewątpliwie śmierć ta rodziła u powódki poczucie niesprawiedliwości i ogromnego żalu. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w wyniku zdarzenia z dnia 28 listopada 2014 r. powódka nie tylko utraciła ukochaną osobę, towarzysza życia ale i stanęła przed koniecznością zmiany dotychczasowego funkcjonowania, w tym przejęcia na siebie tych obowiązków i zadań, które wcześniej realizował jej partner. O rozmiarze krzywdy J. G. świadczy także i to, że do chwili obecnej ma ona poczucie straty, niemożności realizowania wraz z partnerem planów. Czuje emocjonalną pustkę, nie jest gotowa na nowy związek.

Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że utrzymujące się do dzisiejszego dnia poczucie straty, tęsknoty nie dezorganizuje codziennego funkcjonowania powódki. Te ujemne uczucia nie są obecnie dominujące i z biegiem czasu powódka osiąga równowagę. W przypadku J. G. nie istnieje zagrożenie „odroczonej reakcji” na śmierć P. S., tak jak może mieć to miejsce w przypadku małoletniego F.. Etap uświadomienia sobie straty i jej zrozumienia powódka, w przeciwieństwie do jej syna, ma już za sobą.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności przemawiają za tym, by uznać, że adekwatne zadośćuczynienie dla J. G. stanowi kwotę 80.000 zł. Tak jak w przypadku małoletniego powoda F. S., kwotę tę należało pomniejszyć o 50% przyczynienia się, a następnie obniżyć o kwotę wypłaconą powodce przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego tj. o 10.000 zł. Tym samym z tytułu zadośćuczynienia Sąd, na podstawie art. 446 § 4 k.c., zasądził powodce kwotę 30.000 zł. W pozostałym zakresie roszczenie powódki podlegało oddaleniu.

Kwota zadośćuczynienia jest niższa aniżeli w przypadku F. S., albowiem powódka może ułożyć sobie życie z nowym partnerem, natomiast, F. utracił osobę, z którą związane są relacje niepowtarzalne z kimkolwiek.

Odnosząc się do żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów wskutek śmierci P. S., wskazać należy, że odszkodowanie przewidziane w przepisie art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko rozumiane szkody majątkowe, często niewymierne, w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej przejawia się nie tylko w utracie dochodów, ale także w utracie świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania. Pamiętać jednak należy, iż pogorszenie sytuacji życiowej musi mieć charakter majątkowy. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę pomiędzy stanem,



w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Niewątpliwie też ten wymiar materialny jest nieraz nieuchwytny i trudny do wyliczenia.

W ocenie Sądu, małoletni F. w aspekcie czysto materialnym poniósł szkodę niższą niż powódka. O ile bowiem zmarły P. S. dla J. G. stanowił wsparcie finansowe i faktyczne w codziennym życiu, o tyle dla F. S. takim wsparciem był zarówno ojciec, jak i powódka. Tracąc ojca, małoletni powód w przeciwieństwie do powódki nie utracił wsparcia od drugiego rodzica. Natomiast J. G., dotychczas w zasadzie nieaktywna zawodowo, zmuszona była przejąć na siebie obowiązki związane z utrzymaniem mieszkania, siebie i dziecka. Zmagala się też sama z kwestiami wychowawczymi, codzienną opieką, w tym także i w chorobie nad dzieckiem. Dodatkowo zważyć należy, iż niewątpliwie udział P. S. w pomocy w pracach gospodarskich stanowił odczuwalną pomoc dla powódki, czego obecnie też jest ona pozbawiona. Powódka utraciła też szansę na pomoc P. S. w przyszłości, np. w razie choroby powódki, pomocy w kształceniu syna, czy finansowaniu jego innych potrzeb wykraczających poza obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka.

Jednakże twierdzenia powódki, jakoby dochody P. S. były atrakcyjne oraz, by zapewniały rodzinie życie ponad standard są zupełnie gołosłowne. Z załączonych dokumentów do pozwu wynika, że P. S. pracował za granicą w dużych odstępach czasowych. Jego zatrudnienie, w szczególności w 2013r. i 2014r. było incydentalne. O ile wysokość uzyskiwanego dochodu była atrakcyjna, o tyle jednak czas zatrudnienia był krótki, a dzieląc ten dochód na cały rok, uznać należy, że był to niewielki dochód. Nadto w Polsce nie miał stałego zatrudnienia. Pracował dorywczo np. przy pracach w lesie. Jednak z zaświadczenia T. B., prowadzącego usługi leśne wynika, że dochody uzyskiwane przez P. S. do 2009r. były niewielkie, zaś po 2009r. nie uzyskiwał żadnych dochodów (k. 163).

Sąd w konsekwencji powyższego na podstawie art 446 § 3 k.c., uznał, że odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki winno opiewać na kwotę 40.000 zł, zaś na rzecz małoletniego powoda F. S. na kwotę 20.000 zł. Kwoty te Sąd pomniejszył stosownie do stopnia przyczynienia się P. S. do zaistniałej szkody oraz o kwotę wypłaconą w roku postępowania likwidacyjnego (dla powódki 40.000 zł. x 50 % minus 5.000 zł. = 15.000 zł. oraz dla powoda 20.000 zł. x 50 % minus 5.000 zł. = 5.000 zł.). W pozostałym zakresie roszczenia podlegały oddaleniu.

Roszczenie o zwrot kosztów postawienia nagrobka było między stronami bezsporne. Strona pozwana nie kwestionowała poniesienia przez powódkę kosztów związanych z postawieniem nagrobka w wysokości 10.000 zł, czemu dała wyraz wypłacając z tego tytułu J. G. kwotę 2.500 zł (pomniejszoną o 75% przyczynienia się). Ponieważ Sąd ustalił stopień przyczynienia się zmarłego na 50%, należało dopłacić powódce kwotę 2.500 zł., o czym Sąd na podstawie art. 446 par 1 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Odnośnie renty alimentacyjnej wskazać należy, że stosownie do treści art. 446 § 2 k.c, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

O wysokości renty przesądzają analogiczne okoliczności, jak o wysokości świadczeń alimentacyjnych. Okolicznościami tymi są: potrzeby poszkodowanego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Przy czym przy ustalaniu wysokości renty określonej w art. 446 § 2 k.c. ocena możliwości zarobkowych musi być oparta na realnych podstawach, w tym sensie, że sąd musi z dużym stopniem prawdopodobieństwa ustalić, że określone dochody zostałyby osiągnięte przez zmarłego.

Niewątpliwie na zmarłym P. S. ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny wobec małoletniego syna, F. S.. Zatem zgłoszone zadanie jest słuszne co do zasady.

Ustalając wysokości renty Sąd miał na względzie, że P. S. nie posiadał stałego zatrudnienia. Krótco pracował za granicą, zaś w Polsce najmował się do prac dorywczych. Nie mniej to właśnie osiągnięte przez niego dochody stanowiły źródło utrzymania J. G. i małoletniego powoda. Wysokość osiągniętych przez zmarłego dochodów nie była jednak atrakcyjna, zważywszy, że stanowiła źródło utrzymania trzech osób. Twierdzenia powódki, jakoby zarobki P. S. kształtowały się na poziomie 5.000 zł, a wydatki na małoletniego syna zamykały się w kwocie 1.600 zł. są zaś dowolne i

ukierunkowane na uzyskanie korzystnego orzeczenia sądowego. Powyższe kwoty są bez wątplenia zawyżone. Zwrócić trzeba uwagę, że J. G. słuchana w charakterze strony podała, że miesięczne dochody jej partnera wynosiły średnio 2.500 zł (k.314v.,00:43:36). Jednocześnie brak jest w sprawie dowodów, które pozwalałyby na ustalenie tej kwoty na wyższym poziomie. Tak więc, Sąd przyjął, iż możliwości zarobkowe P. S. kształtowały się właśnie na poziomie 2.500 zł miesięcznie.

Co do faktycznych wydatków na potrzeby małoletniego F., Sąd uznał, że były i są one niższe od deklarowanej kwoty 1.600 zł. miesięcznie. Jeżeli bowiem zważy się, że koszty utrzymania mieszkania wynosiły 300 zł (przyjmując wersję najkorzystniejszą dla powodów z oświadczenia majątkowego), to do dyspozycji trzyposobowej rodziny pozostawałaby kwota 2.200 zł. Biorąc pod uwagę te aspekty Sąd doszedł do wniosku, że hipotetyczne alimenty do jakich uiszczania zobowiązany byłby P. S. wynosiłyby 700 zł miesięcznie (2.200 zł :3 osoby). Kwota ta stanowi, w ocenie Sądu, sumę adekwatną do potencjalnych możliwości majątkowych i zarobkowych zmarłego oraz potrzeb uprawnionego małoletniego powoda ocenianym przy zastosowaniu zasad doświadczenia życiowego przy uwzględnieniu, że powódka J. G. swój obowiązek alimentacyjny względem małoletniego wypełniała przez osobiste starania o jego wychowanie. Kwotę należnej F. S. renty Sąd pomniejszył o 50% stopień przyczynienia się i tym samym, na podstawie art. 446 § 2 k.c. przyznał powodowi rentę w wysokości 350 zł. miesięcznie. Żądanie ponad tę kwotę zostało oddalone jako nieudowodnione. Renta została przyznana od stycznia 2015 r., albowiem skoro P. S. zmarł w listopadzie 2014r., to pierwszy miesiąc należnej renty to grudzień 2015r. Wymagalność raty za grudzień 2014r. to 1 dzień następnego miesiąca, tj. 1 stycznia 2015r.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 481 k.c. uwzględniając zmianę tego przepisu ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. Poz. 1830), oraz treść art. 14 ust. Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd kierował się przy tym zasadą, iż roszczenie o zadośćuczynienie i odszkodowanie staje się wymagalne po wezwaniu strony pozwanej do spełnienia świadczenia. Powodowie zgłosili roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania pismem z dnia 23 lutego 2015 r. Pozwany ustalił wysokość zadośćuczynienia do wypłaty w dniu 25 marca 2015r. zatem na ten dzień posiadał informacje, które rzutowały na kwestie wysokości roszczenia o zadośćuczynienie i odszkodowanie.

Z uwagi na fakt, że roszczenie o zwrot kosztów związanych z postawieniem nagrobka zostało zgłoszone dopiero w pozwie, doręczonym stronie pozwanej w dniu 21 grudnia 2015 r. i uwzględniając, że w dniu 23 grudnia 2015 r. pozwany wydał decyzję pozytywną pomniejszając ten koszt o 75%, ustawowe odsetki za opóźnienie należało zasądzić od dnia następnego tj. od dnia 24 grudnia 2015 roku. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu należnych stronie pozwanej od powódki rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., mając na uwadze, iż J. G. wygrała niniejszy spór w 28%. Jeżeli zaś chodzi o F. S., to Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. F. S. jest małym chłopcem, nie posiada majątku, który pozwalałaby na ponoszenie kosztów procesu.

Na koszty procesu powódki złożyło się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł., opłata od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. częściowa opłata od pozwu w wysokości 1.500 zł. oraz zaliczka w kwocie 400 zł. na wynagrodzenie biegłego sądowego.

Na koszty procesu pozwanego złożyło się wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł., opłata od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. oraz zaliczka w kwocie 600 zł. na wynagrodzenie biegłego sądowego.

O nieuiszczonych kosztach, rozstrzygnięto w oparciu o art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę sytuację materialną i życiową powodów. Jednocześnie Sąd obciążył pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi stosownie do wysokości przegranej w tym procesie. Na koszty

te złożyły się nieuiszczone opłaty sądowe oraz zaliczkowane przez Skarb Państwa koszty związane z wynagrodzeniem biegłych sądowych.